O uposażeniu

SZKÓŁEK POCZĄTKOWYCH

W KRAJU

niegdyś wolnego miasta

KRAKOWA I JEGO OKRĘGU.

K143/XIII/66
granit
popiel

NAPISAŁ

KAROL LANGIE

Członek Komitetu Towarzystwa gospodarczo-rolniczego krakowskiego.

W KRAKOWIE.

NAKŁADEM REDAKCYI „DZIEN. ROLN.“ W DRUKARNI „CZASU“ W. KIRCHMAYERA.

1868.

31780 II 69

Osobne odbicie z „Dziennika Rolniczego.“

Biblioteka Jagiellońska
1002900588

O uposażeniu

szkółek początkowych w kraju niegdyś

wolnego miasta Krakowa i jego okręgu.

Wywiązując się z polecenia Szanownego Komitetu *) mam zaszczyt przedstawić obraz stanu funduszów szkół ludowych w byłym okręgu niegdyś wolnego miasta Krakowa.

Statut urządzający szkoły początkowe w wolnem mieście Krakowie i jego okręgu wydany został w Krakowie dnia 11 lipca 1817 r.

Z postanowień tego Statutu widać, że szkoły ludowe w okręgu żadnego własnego wówczas nie miały uposażenia, a nawet skarb publiczny stałej im nie przeznaczył dotacyi.

Fundusze szkół początkowych składały według tego Statutu:

a) Sumy na to przeznaczone z szczodrobliwości niektórych dobrodziejów, albo też przywiązane na ten koniec do funduszów niektórych klasztorów i kościołów, a mianowicie w mieście Krakowie. Ale sum tych po największej części zatracone ślady, dopiero odszukiwać musiano.

---

*) Pracę tę podjął Autor w skutek uchwały Komitetu Tow. gosp. roln. zapadłej na posiedzeniu jego w dniu 3 września 1867 r. na wniosek hr. Adama Potockiego.

b) Składki od mieszkańców dawać się mające, które atoli bardzo oporem i skąpo wpływały.

Składkę na utrzymywanie szkoły opłacać musiał każdy ojciec familii i każda wdowa mająca gospodarstwo, choćby nawet bezdzietni, a to bez różnicy wyznawanej religii.

Ilość składki stosowano do zamożności kontrybuentów według pięciu klas.

Dozór miejscowy szkół stanowił ostatecznie, do której z pięciu klas tę lub ową osobę zaliczyć wypadało.

Roczny pobór po wsiach b. okręgu był w I klasie złp. 6.
„ II „ „ 4.
„ III „ „ 3.
„ IV „ „ 2.
„ V „ „ 1.

Wolno też było złożywszy połowę składki w pieniądzach, drugą połowę oddawać zbożem, przy czem w zasadzie wyznaczono za każdy złoty 1 ½ garnca żyta
1 ½ „ jęczmienia
½ „ grochu.

Miało to być ulgą dla kontrybuentów w czasie drożyzny ówczesnej; ale choć w następnych latach ceny zboża nadzwyczajnie spadły, składki te na utrzymanie szkół początkowych po wsiach okręgu nie bez trudności wybierano; — nie wystarczały też na cel zamierzony, a gdy funduszów odwiecznych na uposażenie szkół zapisanych odszukać nie można było, bo tu i ówdzie do ogólnego uposażenia kościołów wsiąknęły, przeto Zgromadzenie reprezentantów wolnego miasta Krakowa i jego okręgu na posiedzeniu 30 grudnia 1823 r. uchwaliło na utrzymanie szkół początkowych dotacyą roczną w sumie 33,168 złp. z dodatku do dochodu za przedawaną sól; — tyle bowiem miały wynosić wówczas składki pobierane od gospodarzy i wdów.

Rząd przeto dochód szkół takąż sumą podwoił.

W r. 1834 zmieniono Statut urządzający szkoły początkowe od r. 1817 obowiązujący, bo jak się na wstępie dekretu swego z dnia 7 października 1834 r. Senat krakowski wyraża „zebrane dotąd doświadczenia okazały potrzebę zmienienia rozporządzeń dotychczasowych.“

a) Tu już na pierwszem miejscu zamieścił Senat dotacyą rządową w sumie 33,168 złp.;

b) Jako drugie źródło uposażenia szkół, powtórzono tu znowu

sperandę szczodrobliwości „niektórych“ dobrodziejów, albo też sumy kościołom na cele szkół powierzone, a wkońcu

c) Składki od mieszkańców dawać się mające, w takim razie, „gdyby fundusz rządowy *z dochodów soli wskazany ustał, a „z innego źródła zastąpionym nie był.*“

Ilość składek i 5 klas zachowano jak w Statucie z r. 1817, tylko już tu o relutum w zbożu nic wspomniano.

Ustawa z r. 1817 (Tyt. II, § 13) oświadczyła, że gdyby składki nie wystarczały na zapłacenie nauczyciela, to rząd resztę obmyśli; — ustawa zaś z roku 1834 przeciwnie orzekła, że gdyby dotacya rządowa ustała, składki zarządzić należy. Owóż w tem główna różnica obu ustaw co do uposażenia szkół.

Oczywiście tedy według tego późniejszego urządzenia, fundusze na utrzymanie szkół początkowych uszczuplono, bo wiarę w uskutecznienie poboru składek stracono.

Więc też już w r. 1835 taki się okazał niedobór, że nauczyciele przez kilka miesięcy żadnej nie pobierali zapłaty!

Stanowczą dla sprawy uposażenia szkół w b. okręgu krakowskim jest uchwała Zgromadzenia reprezentantów wolnego miasta Krakowa i jego okręgu z 4 lipca 1844 r., gdy stanowiąc etat na potrzeby oświecenia publicznego, w budżecie ostatnim za czasu niepodległości kraju wydanym, Tyt. III § 27 pozycyi 382 z funduszów **ogólno krajowych** na coroczne uposażenie szkół początkowych sumę 50,000 złp. wyznaczono,— jak się wyrażono w motywach tej uchwały: „z uwagi na ważność celu i o b o w i ą z e k przyjścia w pomoc o ile można upowszechnieniu szkółek początkowych w okręgu.“

Wprawdzie jeszcze w roku 1838 Zgromadzenie reprezentantów podniosło było dotacyą dla szkółek początkowych do sumy 40,717 złp., ale tę podwyżkę uważało jakoby w zastępstwie za niedobór składek, bo równocześnie uchwalono, ażeby Senat w drodze egzekucyi ściągał *zaległe* na kontrybuentach składki dla szkół początkowych, na przychód funduszu ogólno-krajowego.

Zdaje się jednak, że z postępem czasu rząd byłego wolnego miasta Krakowa coraz jaśniej pojmował obowiązek dbania o oświatę ludu i przeznaczenia na ten cel stałych funduszów, nie ze składek mieszkańców podatki opłacających, lecz z dochodu krajowego, głównie przecie z podatków zbieranego.

W aktach z lat pierwszych po wcieleniu Krakowa do Austryi

spotykamy wzmianki o nowym Statucie, urządzającym szkoły początkowe, w r. 1840 wydanym.

Znalazłem ślad, że komisarz rządowy przy instytutach naukowych w r. 1839 pod L. 1471 przedstawił Senatowi do zatwierdzenia projekt nowego Statutu dla szkół początkowych wraz z etatem na rok 1840, tudzież znowu tylko ślad w dzienniku podawczym, że Senat projekt ten po uczynionej modyfikacyi, reskryptem z 20 maja 1840 L. 7152 temuż komisarzowi zwrócił. Statutu tego jednak drukiem nigdy nie ogłoszono; — to pewne, że ani w ówczesnym *Dzienniku praw*, ani w *Dzienniku rządowym* go niema, i znowu napotkałem tylko ślad, że władze rządowe w przewlekłej korespondencyi poszukiwały tego Statutu w r. 1852; — ale czy go znalazły, dojść nie mógłem, bo akta byłego komisarza rządowego przy instytutach naukowych, jak słyszę, wraz z aktami byłej Komisyi gubernialnej, po jej rozwiązaniu przewiezione zostały do Lwowa.

A szkoda, bo w tym nowym Statucie bylibyśmy wyczytali bezwątpienia przewodnią myśl rządu i uznanie obowiązku uposażenia szkół początkowych z dochodów kraju.

Myśl ta wyłoniła się czynem w powyżej wspomnionej mądrej uchwale Zgromadzenia reprezentantów kraju, gdy na posiedzeniu 4 lipca 1844 na dotacyą szkół początkowych sumę 50,000 złpol. z ogólnych dochodów krajowych wyznaczono.

Kładziemy nacisk szczególny na wielką ważność tej uchwały!

Nie zarządzono tedy składki na utrzymanie szkół początkowych, jak to przewidziała ustawa z r. 1834 na wypadek, gdyby dochód rządowy z dodatku sprzedaży soli, który właśnie w r. 1844 ustał, z innego źródła zastąpionym nie został; — bo ubytek tego dodatku solnego właśnie został zastąpiony z innego źródła, to jest z ogólno-krajowych dochodów!

Dla czego właśnie w r. 1823 przeznaczono dotacyą dla szkół początkowych z dodatku dochodu ze sprzedaży soli,— dla czego w poprzednich ustawach przewidywano niepewność dochodu tego, i dla czego rzeczywiście w r. 1844 już dochód ten ustał? objaśni nam geneza tego dodatku.

Otóż prawo wyłącznej sprzedaży soli w kraju wolnego miasta Krakowa wydzierżawił Senat krakowski rządowi Królestwa Polskiego kontraktem w dniu 9 września 1821 zawartym na czas do końca maja 1832 r.

Ale już w r. 1823, a mianowicie dnia 7 sierpnia t. r. zawartym został z rządem Królestwa Polskiego w Warszawie nowy

układ o ułatwienie jego stosunków handlowych z krajem wolnego miasta Krakowa.

W § 4 układu tego Senat krakowski z uwagi, że niższa w Krakowie aniżeli w Królestwie Polskiem cena soli powoduje znaczną defraudacyą soli do Królestwa Polskiego,— „pragnąc zasłonić skarb Królestwa Polskiego od strat ztąd powstających i dla położenia tamy niepokojom, jakie z tego powodu na granicach obu krajów wynikają“ — a nadto „oceniając korzyści, jakie z układu niniejszego dla mieszkańców Rzeczypospolitej krakowskiej wynikają,“ zgodził się z zaniesionem przez rząd Królestwa Polskiego żądaniem, aby cena soli w okręgu Krakowskim podwyższoną była.“

Odtąd też cenę soli w kraju wolnego miasta Krakowa na 21 złp. za centnar berliński czyli 126 funtów wagi krakowskiej podniesiono, — a rząd Królestwa Polskiego (§ 5) za wydzierżawione sobie prawo wyłącznej sprzedaży soli po tej podwyższonej do 21 złp. cenie centnara,— oprócz dawnego czynszu dzierżawnego 195,000 złp. rocznie, osobno za koncesyę podwyższenia ceny soli obowiązał się płacić do skarbu wolnego miasta Krakowa rocznie po 90,000 złp. a to od 15 sierpnia 1823 roku.

Jasna rzecz, że Senat podrożywszy sól na wyłączną korzyść skarbu Królestwa Polskiego a z krzywdą ludu krakowskiego, usiłował złagodzić przykre wrażenie tego układu przez to, iż zaraz po zawarciu układu tego, na przedstawienie jego, Zgromadzenie reprezentantów w dniu 30 grudnia 1823 r. z tego niepopularnego dodatku 90,000 złp. w dochodzie ze sprzedaży soli, wyznaczyło 33,168 złp. na uposażenie szkółek początkowych, idąc tym sposobem w pomoc włościanom, którzy zarządzonej ustawą r. 1817 na ten cel składki opłacać nie byli w stanie.

Układ ten po upływie terminu w roku 1832 kilkakrotnie bywał przedłużany, to na rok jeden, to na dłużej, w r. 1834 na lat ośm, wkońcu znowu na rok jeden, — aż ostatecznie rezydent ces. rosyjski odezwą z 18 (30) marca 1843 roku zapowiedział, że układ handlowy z krajem wolnego miasta Krakowa i kontrakt o sprzedaż soli z końcem maja 1843 ustanie i nadal przedłużonym nie będzie. Zerwanie tego stosunku obwieścił też Senat krakowski reskryptem z 31 marca 1843 L. 1626.

Tak tedy, gdy ten nadzwyczajny fundusz na szkoły początkowe przeznaczony upadł, — na najbliższem odtąd Zgromadzeniu reprezentatów ludu w r. 1844 uchwalono dotacyą stałą, od ża-

dnych zewnętrznych stosunków nie zależną, bo z dochodów ogólno-krajowych w sumie 50,000 złp. wymierzoną.

Ważne jest nadto zastrzeżenie Zgromadzenia reprezentantów przy tej uchwale w budżecie zamieszczone, „ażeby suma ta, na „cel szkółek początkowych przeznaczona, *pod żadnym pozorem* na „inny cel użytą nie była, i aby Senat rządzący raczył polecić ko„mu należy *), z użycia sumy odkazanej na szkoły początkowe „zdawanie przyszłemu Zgromadzeniu reprezentantów jaknajskru„pulatniejszych rachunków!“

O tem to stałem szkółek początkowych uposażeniu i wpływie onego na rozwój tych zakładów tak się wyraża Senat w sprawozdaniu swojem o stanie kraju w r. 1845:

„Zwrócił szczególną uwagę swą Rząd krajowy na szkoły „początkowe, a wchodząc w ducha uchwały ostatniego Zgroma„dzenia reprezentantów, uposażył lepiej ich nauczycieli. Pragnąc „zaś zachować sprawiedliwy wzgląd w przywiedzeniu do skutku „zamiaru, aby we wszystkich przyjętych zakresach szkoły zapro„wadzone były, przedewszystkiem usiłuje uporządkować szkoły „w miejscach w których są kościoły, a następnie w dobrach naro„dowych.“

Ta uchwała ostatniego z czasu niepodległości miasta Krakowa Zgromadzenia reprezentantów kraju, jako ustawa krajowa, obowiązywała rząd austryacki po zaborze tego kraju w r. 1846, a według wszelkich pojęć prawnych *obowiązuje go dotąd, dokąd w drodze ustawodawczej zmienioną lub zniesioną nie będzie.*

Tak też rząd austryacki pojmował rzecz w pierwszych latach po zajęciu kraju, bo c. k. Komisarz rządowy przy instytutach naukowych przedkładając c. k. Komisarzowi nadwornemu, rządzącemu naówczas w Krakowie, etat szkół początkowych na

---

*) Na mocy postanowienia Senatu rządzącego z dnia 22 listopada 1836 L. 6850 D. G. S. zawiadywał szkołami początkowemi Komisarz instytutów naukowych; rozporządzeniem zaś JExc. Gubernatora Galicyi Zaleskiego z dnia 14 października 1848 L. 156 przeszły te szkoły co do nadzoru i kierunku, tudzież funduszów i wszelkich administracyjnych interesów, pod zarząd Rady Administracyjnej krakowskiej; — a dopiero na przedstawienie Rektora uniwersytetu z dnia 23 lutego 1849 L. 143 c. k. Komisya gubernialna reskryptem z dnia 21 czerwca 1849 L. 3484 orzekła, że kierunek i nadzór tych szkół co do części naukowej, tu ież projektowanie potrzebnych odmian Radzie Administracyjnej stosownie do tuiejących przepisów, a mianowicie reskryptu JExc. Gubernatra Zaleskiego z dnia 14 października 1848 L. 160, przy Rektorze uniwersytetu Jagiellońskiego jako Komisarzu rządowym przy instytutach naukowych pozostaje. Tak też było aż po rok 1854.

rok 1848 służyć mający, w przedstawieniu swojem z dnia 3 stycznia 1848 r. L. 39 w poparciu wniosków swoich powołuje się na Statut obowiązujący i na budżet z r. 1844, a w szczególności na pozycyą wydatków 382 przez ówczesne Zgromadzenie reprezentantów uchwalonych, a w samymże etacie obok sum fundacyjnych dla szkół początkowych w różnych czasach zapisanych, zamieszczoną znajdujemy w pozycyi 1 sumę 50,000 złp. na szkoły początkowe rocznie przez sejm 1844 r. wyznaczoną.

Pierwszy ślad zamętu w zdrowem pojmowaniu tego stanu rzeczy spotykamy w odezwie c. k. Izby obrachunkowej tymczasowej w Krakowie z dnia 14 czerwca 1851. L. 1935 do Rady Administracyjnej okręgu krakowskiego, gdzie powiada, że roczna kompetencya na szkoły w sumie 50,000 złp. była niedostateczną (t a k n i e b y ł o p. aut.), że administracya funduszów szkolnych w duchu ustaw byłego rządu wolnego miasta Krakowa przez akademią krakowską trwała tylko po koniec sierpnia 1847 (t a k ż e m y l n i e p. a.) a odtąd przeniesioną została do c. k. kasy kameralnej.

Oświadcza dalej w tej odezwie c. k. Izba obrachunkowa, że od tego czasu *potrzeby* wszystkich zakładów naukowych pokrywane bywają dotacyami przez Wys. c. k. Ministeryum oświecenia *miesięcznie* (?) w miarę potrzeby udzielanemi, które corocznie były daleko znaczniejsze niż kompetencya dawniej w kwocie złp. 50,000 na utrzymanie szkół początkowych wyznaczona, bo wpływy z dochodów własnych funduszów szkół początkowych wynosiły:

w roku 1848 złr. 918 wydatki zaś 23,358
„ 1849 „ 1312 „ 24,562
„ 1850 „ 2112 „ 24,964

Z czego — zdaniem Izby obrachunkowej — wypływa, że „*kto-*„*kolwiek* W. Ministeryum w błędne mniemanie wprowadził, jako-„by z kompetencyi na potrzeby szkół początkowych, dawniej przez „Senat odkazanej, jakowa oszczędność od r. 1847 począwszy, po-„zostać mogła, — *ani stanu obecnego, ani potrzeb tego instytutu nie znał.*“

Aliści nie ulega wątpliwości, że ani stanu obecnego, ani potrzeb tego instytutu (to jest szkół początkowych) nie znała właśnie c. k. Izba obrachunkowa, bo wszakże etat szkół początkowych w mieście i okręgu na rok 1848 przez c. k. Komisarza rządowego przy instytutach naukowych Dra Brodowicza, przy powyżej wspomnianej odezwie z dnia 3 stycznia 1848 L. 39 c. k. rządowi do zatwierdzenia przedłożony, wykazuje przychód ogólny

funduszu na szkoły początkowe w roku onym, nie jak twierdzi powyżej c. k. Izba obrachunkowa w sumie *918* złr., lecz w sumie *52,379* złp. 24 gr. a zaś wydatki tych szkół, nie jak podaje c. k. Izba obrachunkowa w sumie *23,358* złr. m. k. czyli 93,432 złp. lecz w sumie *51,753* złp., a przeto choć znaczne proponuje podwyższenie płacy wielu nauczycieli, choć w tę sumę zaliczył Dr. Brodowicz (Tyt. I. 1—4) wydatek na centralny zarząd tych szkół w kancelaryi uniwersytetu Jagiellońskiego w sumie 3200 złp.,

w Tyt. II. 5, 6, kompetencyą dla szkół klasztornych u Śgo Jana i panien Augustyanek w Krakowie z sumą 2000 złp.,

w Tyt. III. 7—15 pensye nauczycieli szkół miasta Krakowa z sumą 9000 złp.,

w Tyt. VI. 89 wynagrodzenie dla 7 uczniów szkoły technicznej w Krakowie za nauczanie rysunków w szkołach parafialnych miasta Krakowa z sumą 700 złp.,

w Tyt. VII. 90, na opał dla wszystkich szkół początkowych w sumie 5000 złp.,

w Tyt. VIII. 91, na podatek z domu szkolnego P. Maryi w Krakowie z sumą 93 złp.,

a w Tyt. IX. 92, na dom ochrony w Krakowie uchwałą byłego Senatu z 21 lutego 1843 N. 788 przeznaczoną sumę 2200 złp. tak, że na pensye dla nauczycieli szkół początkowych w okręgu (Tyt. IV. 16—61) pozostała suma 26,900 złp. a dla nauczycielek okręgowych (Tyt. V. 62—88) suma 2660 złp.— przecie fundusz ogólny nietylko wystarczał, ale jeszcze oszczędność w sumie 626 złp. 24 gr. wykazaną została!

To też gdy te wywody c. k. Izby obrachunkowej Rada Administracyjna krakowska w dniu 28 czerwca 1851 L. 7741 Rektorowi uniwersytetu Jagiellońskiego do opinii zakomunikowała, Rektor *Dr. Majer* w odpowiedzi swojej z dnia 22 lipca 1851 L. 692 wykazawszy, że z funduszów szkół początkowych rzeczywiście były czynione oszczędności, których według ustawy z r. 1844 na żaden inny cel używać nie wolno, przypomniał, że gdy podatki krajowe ciągle wpływają jak dawniej, to też i wyznaczona z nich suma 50,000 złp. na szkoły początkowe ustawą z r. 1844 uchwalona, na inne cele obracaną być nie powinna, bez względu na to, w jakiejby ona kasie znajdować się mogła.

Izbie obrachunkowej w szczególności należną Dr. Majer daje tam odprawę, „że jeżeli W. Ministeryum mylnie rzecz widzi, pochodzi to chyba z błędu, jakiego w zapatrywaniu się na tę rzecz właśnie dopuszcza się Izba obrachunkowa. Zamieściła bowiem

tylko kilka drobnych sum jako fundusz na szkoły początkowe zapisanych, „niepomnąc lub nie chcąc tego rozumieć, że sejm w r. 1844 przeznaczył na szkółki 50,000 złp., które więc odtąd tak dobrze stanowiły fundusz szkółek początkowych, jak inne sumy, które Izba obrach. za taki uznała, z tą tylko różnicą, że początkiem tych ostatnich były głównie osoby prywatne, tamtego zaś *dar narodu*, objawiony głosem reprezentancyi. Być może, że takie pojęcie rzeczy nie zgadza się z przepisami których się trzyma Izba obrachunkowa, ale zgadza się z loiką, której władze naukowe przedewszystkiem przestrzegać są obowiązane.“

Jaki skutek odniosły te uwagi, doczytać się w aktach nie mógłem, bo wskazówki tylko z niektórych akt właściwych i to po mozolnem szukaniu w archiwach miejskiem, posenackiem, uniwersyteckiem i powiatowem przejrzeć mógłem; wiele zaś akt sprawy tej dotyczących wysłano do c. k.Namiestnictwa do Lwowa.

To pewna, że po koniec sierpnia 1867 r. skarb publiczny opłacał potrzeby szkółek początkowych, z tą tylko różnicą, że— nie wiem od którego czasu i na jakiej prawnej podstawie— w części znacznej do potrzeb tych pociągnął rząd także gminy, tak, że np. w r. 1866 płaca nauczycieli w szkołach ludowych b. okręgu krakowskiego wynosiła razem 11,237 zł. austr. czyli 44,948 złtpol. z których rząd płacił 6534 zł. austr. czyli 26,136 złp., gminy zaś składały 4703 zł. austr.

Widać nadto, iż do ostatnich jeszcze czasów uznawał rząd austryacki prawomocność ustawy sejmu krakowskiego z r. 1844, bo jeszcze w preliminarzu rządowym dla szkółek początkowych na rok 1865 przez c. k. buchalteryą krajową sporządzonym, wyznaczając pensye dla nauczycieli dwóch szkółek parafialnych w mieście z sumą 900 złr. a w okręgu z sumą 6385 złr. i tamże dla nauczycielek z sumą 610 złreń., razem tedy 7895 złreń. czyli 31,580 złp., a przeto znacznie mniej niż ustawa sejmowa z r. 1844 wyznaczyła, wypisano w usprawiedliwieniu tych przeznaczeń dosłownie:

Sämmtliche Gebühren rühren von der vormaligen freistädtischen Regierung her, und wurden mit Verordnung der Krakauer Regierungs-Comm. vom 20 April 1847, Z. 322, erneuert flüssig gemacht.

Dla czegóż rząd po tylu latach zmienił przekonanie swoje,— dla czegóż od 1 września 1867 przestał szanować ustawę sejmową z r. 1844, której ważność przez lat 23 przecie uznawał?

Reskrypt c. k. Namiestnictwa z dnia 19 lipca 1867 L. 38,459, którym zwiastowano miastu i okręgowi krakowskiemu tę niespodzianą zmianę stanu rzeczy i polecono c. k. kasie, żeby na utrzymanie szkółek ludowych a w szczególności na płacę nauczycieli od 1 września 1867 r. nic nie wypłacała,— objaśnia nam, że tak postanowiono w moc reskryptu c. k. Ministra oświecenia z dnia 7 lutego 1867 L. 694. Co do uzasadnienia tego reskryptu ministeryalnego doczytaliśmy się tam takiej racyi, że p. Minister chce, ażeby fundusz szkół normalnych *(Normalschulfond)* wyłącznie używanym był do popierania wyższych celów szkół ludowych, a mianowicie dla podniesienia istniejących a tworzenia nowych zakładów kształcenia nauczycieli; a przeto nie może ten fundusz nadal opłacać wydatków na utrzymanie szkół początkowych, które dotąd tylko *w zastępstwie za gminy* ponosił.

Otóż z tego cośmy się o uposażeniu szkół początkowych b. okręgu krakowskiego powyżej dowiedzieli wynika jasno i niewątpliwie, że ten reskrypt ministeryalny, zamykający od 1 września 1867 kasę rządową dla szkół początkowych, do szkół miasta Krakowa i jego niegdyś okręgu wcale się nie odnosi i niewłaściwie tu zastosowanym został.

Fundusz bowiem 50,000 złp. ustawą sejmową r. 1844 wyłącznie dla szkół początkowych miasta i okręgu krakowskiego był przeznaczony,— nie zaś dla normalnych, wówczas wydziałowemi zwanych. Te bowiem szkoły wydziałowe, to jest Krakowska i Chrzanowska, zupełnie od tej sumy niezależną, wcale osobną miały dotacyą, a nawet szkoły początkowe żydowskie osobno były dotowane.

I tak w budżecie r. 1844 (Tyt. III rozchodów) wyznaczono:

a) dla szkoły wydziałowej w Krakowie (w Austryi *normalnej)* w § 24, w pozycyach 371—375 sumę rocznej dotacyi 13,100 złp. a w § 25, poz. 376—378 na opał dla tejże szkoły 480 „ razem tedy . . 13,580 złp.

b) dla szkoły u panien Prezentek w klasztorze Śgo Jana w § 26, poz. 370—381 wraz z kompetencyą opału . . . 14,040 złp.

c) dla szkoły wydziałowej w Chrzanowie, poz. 383 sumę 6450 złp.

d) dla szkół początk. starozakonnych, poz. 384 sumę *) 4000 złp.

---

*) „A drugie tyle winni byli opłacać starozakonni w skutek rozporządzenia Komisyi reorganizacyjnej.“— Tak zapisano w budżecie z lat 1838—1841. Tyt. III Rozchodów, poz. 397.

e) osobno zaś dla szkół początkowych wiejskich i w Krakowie § 27, poz. 382, sumę ..... 50,000 złp.

Rzecz tedy jasna, że tej ostatniej dotacyi nie mógł mieć p. Minister oświecenia na względzie, gdy w reskrypcie swoim z 7 lutego 1867 L. 694 mówi o przeznaczeniu *funduszu szkół normalnych!*

Nie mógł też z tego tytułu pozbawiać szkółek wiejskich dotacyi narodowej, ustawą sejmową z r. 1844 z tem wyraźnem zastrzeżeniem dla nich wyznaczonej, „iżby suma ta *pod żadnym pozorem* na cel inny użytą nie była!“

Nie może dotacyi tej rząd c. k. austryacki odmawiać z tytułu tego, jakoby w czasie od zaboru kraju wolnego miasta Krakowa 1846 — 1867 więcej na utrzymanie szkół początkowych (w Austryi *ludowemi* zwanych) był wydawał, bo przeciwnie wszystkie budżety szkół tych z tego okresu wykazują, że nietylko nic nie dodawał, ale owszem sumy tylekroć wspomnionej 50,000 złp. w żadnym roku nie wyczerpywał, tak, że corocznie pewna oszczędność pozostawała.

Pociągnąwszy nawet w ostatnich czasach gminy do udziału w utrzymaniu szkółek wiejskich, jak to wyżej namieniłem, w roku 1866 rząd z funduszu publicznego tylko 26,136 złp. (6534 zł. austr.) na szkółki te wydał.

Jaki przeto mógł być powód tak naglego cofnięcia dotacyi prawomocnej i pozostawienia szkół ludowych w okręgu od 1go września 1867 na opatrzności bożej?— tego odgadnąć niepodobna!

Jeżeli bowiem rząd zamierzył cofnąć ustawę sejmową z r. 1844, to przecie według obowiązującej w Austryi konstytucyi, nie mogłoby się to stać poprostu reskryptem ministeryalnym, lecz w drodze ustawodawczej, na wniosek chyba rządu przedłożony sejmowi czy radzie państwa.

Nagłość sprawy nie może usprawiedliwić dowolności popełnionej, — już przeto, że trudno pojąć, coby tak nagliło? — zwłaszcza gdy się pokazuje, że choć fatalny ów reskrypt dopiero 7 lutego 1867 wydanym a w sierpniu 1867 dopiero publikowanym został, intencya pozbawienia szkół naszych uposażenia publicznego dawno już była w umyśle pana Ministra dojrzała, bo znalazłem ślad w aktach, że c. k. buchalterya, układając preliminarz na rok 1867 r., potrzeby szkoły wydziałowej w Chrzanowie już tylko na ośm miesięcy obliczyła, usprawiedliwiając się tem, że Komisya Namiestnicza w Krakowie reskryptem z dnia 27 listopada 1863 L. 13,435 oznajmiła, iż na mocy postanowienia JExc. pana Mini-

stra stanu Schmerlinga z 23 maja 1863 L. 3707 c. k. rząd tylko po koniec sierpnia 1867 r. opłacać będzie potrzeby tej szkoły!

Był więc czas przez lat cztery wniosek o uchylenie ustawy sejmowej z roku 1844 przedłożyć Sejmowi krajowemu i Radzie państwa!

Dla czego się tak nie stało, dla czego pozbawienie szkół krakowskich dotacyi prawomocnie onym należącej, obwieszczono miastu i gminom b. okręgu tak niespodzianie w ostatniej chwili, bo ledwie na kilka tygodni przed końcem sierpnia 1867 r.?— to wyjaśnić i pojąć nie łatwo!

Aleby wyjaśnić warto, bo zdaje się, że Ministeryum w błąd wprowadzono mylnem przedstawieniem stanu rzeczy, i nie umiano, czy lekceważąc nie chciano dobrze pojąć ducha ustaw szkolnych byłej Rzeczypospolitej krakowskiej; — a nawet niewłaściwie pojmowano znaczenie szkół początkowych, gdy w ostatnich czasach ciągle mięszano je ze szkołami normalnemi, głównemi, wzorowemi itp.

Za tem poszło, że gdy rząd austryacki utworzył tu z różnych sum fundacyjnych, dla szkół zapisanych, osobny dla Krakowa fundusz szkół normalnych,— zaliczono do niego także i niewłaściwie wcielono szczupłe bardzo zapisy, szczególnie a wyraźnie dla szkół wiejskich, w Austryi ludowemi zwanych, poczynione. — Sumy z darów, zapisów i różnych innych źródeł na dotacyą szkół różnemi czasy przekazane, — o ile je dotąd odpytać zdołały pięćdziesięcioletnie poszukiwania Senatu krakowskiego i rządu austryackiego, — zlane dziś bez braku w tak zwany fundusz szkół normalnych, przynoszą rocznego dochodu 5266 zł. austr. a mianowicie:

a) Sumy fundacyjne szkolne, przez były Senat Rzeczypospolitej krakowskiej w ogólnej sumie 90,712 złp. 29 gr. *) na hipotekach prywatnych polokowane, wraz z sumami, jakie rząd austryacki w wykazach po byłym Senacie zastał pod bliżej nieokreślonem mianem: *„funduszu wychowania publicznego“* i tymczasowo także do funduszu szkół normalnych wcielił, w gotówce i różnych papierach procentowych wynoszą razem 29,978 zł. 24 kr. austr. wal. i procentują rocznie 1495 zł. 80 kr. austr.

*) 1 Na Branicach 5000 złp.
2 „ Dojazdowie 28712. 22
3 „ „ 17418. 5
4 „ „ 16966. 12
5 „ domach: N. 199 . . 2815. 22
6 „ „ „ „ . . 1435. 18

b) Czynsz z realności przy kościele P. Maryi w Krakowie ..... 200 „
c) Czynsz z dzierżawy gruntów szkolnych... 302 „
d) Opłata szkolna.....1900 „
e) dodatek z funduszu religijnego *krakowskiego* na utrzymanie katechetów i na nabożeństwa.....2864 „

razem jak wyżej 5266 zł. austr.

gdy utrzymanie szkół początkowych w Krawie i po wsiach okręgu kosztuje dotąd rocznie.....32581 zł. austr.

przeto ze skarbu publicznego dodawano rocznie27315 zł. austr.

Otóż tak opiewa mylny rachunek, przez władze przedstawiany rządowi centralnemu.

Mylność onego wykazał już powyżej krytyczny rozbiór uwag Izby obrachunkowej krakowskiej z 14 czerwca r. 1851 do Licz. 1935;— szczegółowy wykaz budżetu szkół początkowych na rok 1848 i na rok 1866.

Jestto tedy, jak widzimy, sprawa o ile ważna, o tyle zawiła, bo przez c. k. Izbę obrachunkową błędnie pojęta i zagmatwana; a władze orzekające w tej sprawie, w dobrej wierze polegając na tych błędnych wywodach, nie mogły też do innych jak do równie błędnych, a przeto niesprawiedliwych dojść rezultatów, które odżegnać i wyświecić będzie trudnem, ale wielce ważnem zadaniem Rady miejskiej krakowskiej i obu Rad powiatowych b. krakowskiego okręgu.

7	„	„	„ „	. . 1388. 27
8	„	„	„ 194	. . 2815. 14
9	„	„	„ 203	. . 132. 10
10	„	„	„ 224	. . 3387. 15
11	„	„	„ 224	. . 4000.
12	„	„	„ 334	. . 1196. 11
13	„	„	„ 521	. . 949. 13
14	„	„	„ 193	. . 3483. 4
15	„	„	„ 193	. . 389. 10
16	„	„	„ 256	. . 421. 26
17	„	„	„ 137	. . 200. . .
				90712. 29.

Prócz tego zabezpieczone są na posiadłościach gminy żydowskiej w Krakowie sumy: 196125 złp. 26 gr. i 32139 złp. 26 gr. a kachał w Wodzisławiu w Królestwie Polskiem wypożyczył sumę szkolną 4000 złp. – ale o przyznanie tych trzech sum szkolnych proces wytoczyć musiano.